

# GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II GDAŃSK — GDYNIA — PONIEDZIAŁEK, 13 WRZEŚNIA 1948 R. Nr 253 (445)

W numerze:

PRACA KULTURALNO-OŚWIATOWA WAZNYM INSTRUMENTEM WYCHOWANIA SOCJALISTYCZNEGO — str. 2.

USA PRZECIWNIE ROZWOJOWI STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH W. BRYTANII I ZSRR str. 2.

## ZSRR DOMAGA SIĘ KONFERENCJI 4 MOCARSTW W SPRAWIE KOLONII WŁOSKICH

Wymiana not między rządem radzieckim a rządami USA, W. Brytanii i Francji

MOSKWA, 12.9 (PAP). Jak wiadomo, rząd radziecki wystosował 4 września do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji notę z propozycją zwołania Rady Ministrów spraw zagranicznych w celu omówienia sprawy b. kolonii włoskich jeszcze przed upływem terminu, przewidzianego przez układ pokojowy z Włochami, tzn. przed 15 września br.

7 września rząd radziecki otrzymał odpowiedź rządu Wielkiej Brytanii, wyrażającą zgodę na udział w konferencji Rady. 8 września rząd radziecki powiadomił rząd Wielkiej Brytanii, że zgadza się na zwołanie Rady Ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, proponując datę konferencji 10 września.

AMERYKANIE CHCA NAZUĆ WYKŁAD

Rząd Stanów Zjednoczonych w nocie z 8 września dał odpowiedź na propozycję zwołania konferencji, wysłaną przez rząd radziecki, stwierdzając, że gołęb jest udział w proponowanej konferencji Rady Ministrów spraw zagranicznych, delegując pełnomocnego przedstawiciela ministra spraw zagranicznych, jeśli inne rządy — członkowie Rady Ministrów spraw zagranicznych — wyrażą zgodę na udział na konferencji.

Nota amerykańska zaznaczyła jednakże, że ze względu na duże różnice zdań w poglądach, wyrażonych przez ministrów spraw zagranicznych, rząd Stanów Zjednoczonych uważa, że konferencja ta nie przyniesie żadnych korzyści. Jeżeli rząd radziecki nie przedstawi nowych wniosków.

Ponieważ takich nowych wniosków nie ma, rząd Stanów Zjednoczonych proponuje, ażeby 4 zainteresowane rządy doszły między sobą do porozumienia.

### Prezydent ČSR do Prezydenta RP

Prezydent R.P. otrzymał od Prezydenta ČSR depeszę treści następującej:

„Dziękuję serdecznie Waszej Ekscelencji za braterski przejaw współczucia z powodu zgonu prezydenta dr E. Beneša”.

(—) Klement Gottwald

### ROLA KOLPORTERA PARTYJNEGO

W tych dniach w Komitecie Warszawskim odbyła się konferencja kolporterów prasy partyjnej.

Aczkolwiek zgromadzi się na niej wyłącznie towarzysze kolporterzy z terenu Warszawy, tematy jakie tam poruszano, zagadnienia usprawnienia kolportażu i poszerzenia zasięgu prasy partyjnej są niewątpliwie przedmiotem troski kolporterów partyjnych w całej Polsce.

Nie będziemy tu mówić o samej organizacji kolportażu, o metodach jej usprawnienia, bo sprawa ta powinna znaleźć oświetlenie gdzie indziej. Chcemy natomiast podkreślić jeden często zapomniany moment — chcemy mówić o szczególnej roli, jaką ma do spełnienia kolporter — partyjniak, docierający z naszą prasą do mas partyjnych i bezpartyjnych czytelników.

Jego zadaniem powinna być nie tylko troska o zaopatrzenie czytelników w prasę partyjną, o punktualne dostarczanie gazet, o zdobycie nowych prenumeratorów. Jest to niewątpliwie podstawowe ich zadanie — zadanie, od którego w poważnej mierze zależy rozwój naszej prasy. Ale to nie wszystko.

Kolporter-partyjniak ma do spełnienia wielką rolę, jako łącznik między redakcją pisma partyjnego, a szerokimi masami czytelników. Kolporter-partyjniak, będący uświadomionym towarzyszem — a wiemy, że wśród kolporterów znajduje się wielka liczba aktywistów partyjnych, czynnych i na innych odcinkach pracy — ma możliwość i powinien przyczynić się do zacieśnienia więzów między gazetą a jej odbiorcami. Ma możliwość i powinien wpłynąć na to, aby prasa partyjna była jak najbardziej wiernym odbiciem życia mas pracujących, aby nie pomijała żadnej sprawy, która jest tym masom bliska.

Właśnie on, kolporter-partyjniak, stykając się bezpośrednio z odbiorcą gazety, powinien jako członek partii zainteresować się, jak gazeta jest przyjmowana przez czytelników, co im się w niej podoba, a co nie, co ich najbardziej interesuje, jakie widzą braki i o czym by chcieli jeszcze w gazecie czytać. Właśnie on, kolporter-partyjniak ma możliwość i powinien pomóc redakcjom pism partyjnych w ich pracy nad stworzeniem takiej gazety, która by uczyła na przykładach wziętych z życia, gdyż tylko w ten sposób można przemawiać jasnym i zrozumiałym językiem.

Kolporter-partyjniak ma możliwość i powinien stać się współredaktorem gazety, tak samo zresztą winien się nim stać każdy z czytelników, który nie tylko czyta, ale dzieli się z redakcją swoimi spostrzeżeniami i uwagami.

Istotną cechą prasy partyjnej w przeciwieństwie do prasy kapitalistycznej, powinien być jej związek z masami ludowymi, których życie musi ona odzwierciedlać. Obok korespondentów terenowych ważną rolę mogą tu odegrać kolporterzy partyjni. Wierzymy, że uwzględnią oni to w swej dalszej pracy.

nia, iż ze względu na niemożliwość osiągnięcia porozumienia w sprawie terytoriów przed upływem przewidzianego przez układ pokojowy z Włochami terminu, należy zawiadomić o tym fakcie generalnego sekretarza Narodów Zjednoczonych.

Poza tym rząd Stanów Zjednoczonych zawiadomił 9 września rząd radziecki o swojej zgodzie odbycia konferencji w sprawie b. kolonii włoskich w Paryżu 13 września.

#### ODPOWIEDZ RADZIECKA

W związku z tymi notami rząd radziecki skierował 10 września do rządu Stanów Zjednoczonych następującą odpowiedź:

„Rząd Stanów Zjednoczonych w nocie z 8 września oświadcza, że konferencja Rady Ministrów spraw zagranicznych nie przyniosłaby żadnej

korzyści, jeżeli rząd radziecki nie przedstawi nowych wniosków. Takie oświadczenie, będące próbą stawiania rządowi radzieckiemu jakichkolwiek warunków wstępnych dla zwołania Rady Ministrów spraw zagranicznych, jest najzupełniej samowolne i dla rządu radzieckiego nie do przyjęcia.

Rząd Stanów Zjednoczonych, wyrażając gotowość uczestniczenia w konferencji Rady Ministrów spraw zagranicznych w sprawie b. kolonii włoskich, oświadcza, że do uczestniczenia w takiej konferencji otrzyma pełnomocnictwa przedstawicieli sekretarza stanu, co oznacza, że minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych nie weźmie udziału w wymienionej konferencji i uniemożliwi zwołanie Rady Ministrów spraw zagranicznych w celu omówienia danej

sprawy. Tym samym rząd Stanów Zjednoczonych narusza ten punkt układu pokojowego z Włochami, który stwierdza, że winna sprawę b. kolonii włoskich rozpatrzyć przed 15 września br. Rada Ministrów spraw zagranicznych.

Nie bacząc na to, że taka odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych nie odpowiada wymaganiom układu pokojowego z Włochami, rząd radziecki nie będzie sprzeciwiać się zwołaniu konferencji przedstawicieli 4 mocarstw, jeśli wyrażą na to swoją zgodę również rządy Francji i Wielkiej Brytanii. Co do daty 13 września dla odbycia konferencji w Paryżu rząd radziecki nie wysuwa żadnych zastrzeżeń.

Nota radziecka została również przesłana do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

## Będziemy kroczyć pod sztandarem marksizmu-leninizmu Aktyw PPR Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego o uchwałach Plenum KC PPR

Doniosłe decyzje ostatniego plenum Komitetu Centralnego PPR znajdują szeroki oddźwięk w organizacji partyjnej na terenie całego kraju. We wszystkich miastach wojewódzkich odbywa się odprawy aktywów partyjnych,

na których omawia się to zagadnienie. Będziemy o nich informowali w miarę napływania sprawozdań. Dziś podajemy sprawozdanie z odprawy wojewódzkiego aktyw PPR Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego, jaka odbyła się

w Katowicach. W odprawie wziął udział członek sekretariatu KC PPR tow. Ochab, wiceprzewodniczący Komitetu Wojewódzkiego w komplecie oraz 520 aktywistów z terenu województwa.

Nad stołem prezydalnym widniał napis: Będziemy kroczyć śmiało pod sztandarami marksizmu i leninizmu na czele polskich mas ludowych.

Obszerny referat na temat uchwał ostatniego plenum KC PPR, wygłosił tow. Ochab.

Przemawiający następnie w dyskusji pierwszy sekretarz KC PPR tow. Zenon Nowak nakreślił szczegółowo linię postępowania dla wszystkich ogniw organizacyjnych, celem realizacji doniosłych zadań, które Partia nasza stała przed sobą w obecnym okresie.

W dyskusji zabierało głos 35 mówców. Solidaryzowali się oni w pełni z uchwałami plenum KC i zadeklarowali w imieniu aktywów całego województwa konsekwentnie realizować cele i zadania naszej Partii.

Na zakończenie zebrania uchwalili je dnośnymie rezolucję, w której czytamy m. in.:

(Dokończenie na stronie 2-jej)

## Pamięci nieugiętego rewolucjonisty Akademia w Lublinie ku czci Mariana Buczka

W dniu 10 bm. w dziewiątą rocznicę bohaterskiej śmierci Mariana Buczka, odbyła się w Lublinie uroczysta akademii ku czci Jego pamięci. Obszerną salę Domu Żołnierza wypełniły

liczne delegacje robotnicze z fabryk, zakładów przemysłowych, przyjaciele, towarzysze i towarzyski prac i walk Mariana Buczka.

Z umieszczonego w głębi podium

### Kraje marshallowskie kapitulują na rzecz Bizonii

PARYŻ, 12.9 (PAP). — Pod bezpośrednim naciskiem Stanów Zjednoczonych Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej osiągnęła porozumienie w sprawie rozdziału pomiędzy kraje marshallowskie „pomocy amerykańskiej”. Po tygodniu rokowań, przerywanych wielokrotnie na skutek sporów w obozie marshallowskim i opozycji pewnych krajów wobec wygórowanych żądań Bizonii, ustalono wysokość „pomocy” dla poszczególnych uczestników planu Mar-

shalla. Na żądanie Hoffmana i Harrimana Wielka Brytania i Francja musiały się zgodzić na zmniejszenie listy swoich potrzeb na rzecz Bizonii.

Obecne porozumienie nie jest jednakże ostateczne. Tekst jego będzie przesłany do wszystkich stolic krajów marshallowskich, a następnie dostarczony za pośrednictwem organizacji wdrażającemu ambasadorowi planu Marshalla — Harrimanowi. Cała ta procedura zajmie dodatkowo kilka dni, tak że — według przewidywań w kołach paryskich — uchwała Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej w sprawie rozdziału „pomocy amerykańskiej” nie dotrze do rąk Harrimana przed 25 września. Tymczasem, jak wiadomo, Harriman zażądał powzięcia ostatecznej uchwały w terminie najpóźniej do 15 bm.

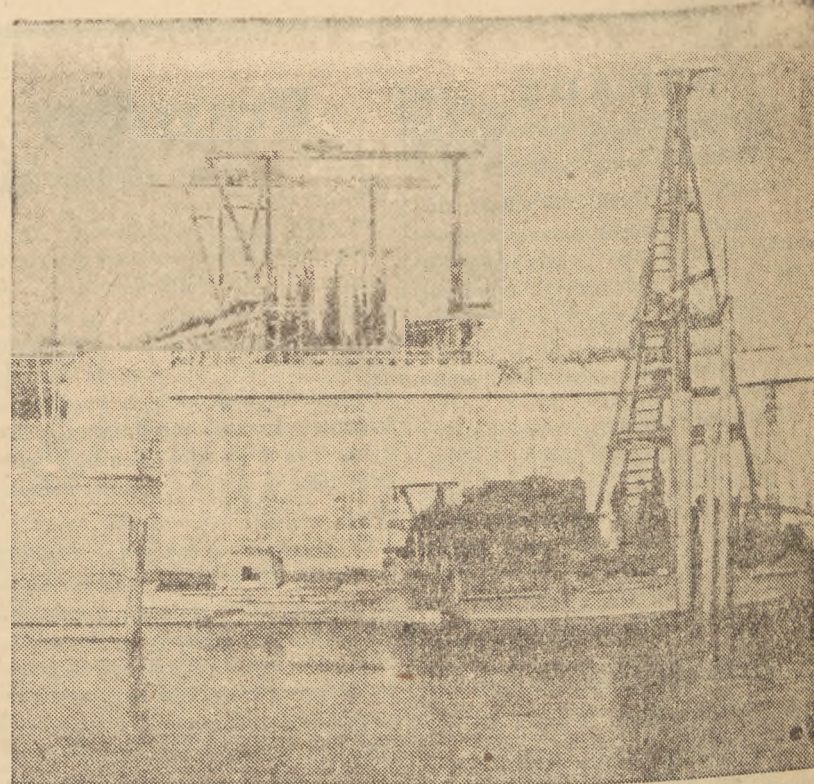
### WZNOWIENIE kolejowej komunikacji pocztowej między Berlinem a strefami zachodnimi

LONDYN, 12.9 (PAP). Agencja Reutera donosi, że na podstawie porozumienia osiągniętego między władzami radzieckimi i brytyjskimi wznowiona została kolejowa komunikacja pocztowa między strefą brytyjską a radziecką w Niemczech. Porozumienie dotyczy jedynie listów i paczek a nie towarów.

W piątek przybył z Berlina do Hanoweru pierwszy pociąg pocztowy. W sobotę pociąg taki wyruszył z Hanoweru do Berlina.

### Przed nową konferencją przedstawicieli 4 mocarstw w Moskwie

LONDYN, 12.9 (PAP). Agencja Reutera donosi, że z kół obserwatorów zachodnich w Moskwie ze nowa konferencja przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie Berlina odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek, jakkolwiek nie wyklucza się również wcześniejszego spotkania.



MOST LINII ŚREDNICOWEJ, KTÓREGO FRAGMENT BUDOWY WIDZIMY NA NASZYM ZDJĘCIU, USAPRAWNI KOMUNIKACJĘ KOLEJOWĄ

## Aktyw województwa szczecińskiego solidaryzuje się z uchwałami Plenum KC PPR

11 września br. odbyła się w Szczecinie w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu PPR wojewódzka narada aktyw PPR, w której wzięło udział około 600 aktywistów ze Szczecina i z całego województwa.

Referat sprawozdawczy o plenum KC PPR — wiceprzewodniczący KC PPR wygłosił członek KC, min. tow. Skrzyszewski. W dyskusji, która rozwinęła się po referacie, przemawiało 23 mówców, którzy nawiązali do wygłoszonego referatu i do zagadnień terenowych.

Wśród innych przemawiających i sekretarz KW PPR — tow. Kłosiewicz i wojewoda tow. Borkowicz. Pousumowaliśmy dyskusję, która wykazała całkowitą jedynomyślność partyjnego aktywów województwa szczecińskiego z uchwałami ostatniego plenum KC PPR dokonali i sekretarz KW — tow. Kłosiewicz i minister tow. Skrzyszewski.

Na zakończenie narady została jednogłośnie przyjęta rezolucja następującej treści:

„Narada aktywów wojewódzkiego w Szczecinie w pełni solidaryzuje się z uchwałami politycznymi i organizacyjnymi sierpnioowego plenum Komitetu Centralnego.

Uchwały plenum KC uzbrajają i wzmacniają partię w walce z nacjonalistyczną ideologią i niebezpieczeństwem prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia od linii marksistowskiej Partii.

Narada wita uchwały plenum KC PPR, nakreślające jasne perspekty-

wy rozwoju Polski do socjalizmu, wytyczające wyznaczone drogi walki klasowej na wsi w obronie biednego i szlachetnego chłopca i wzmacniające sojusz robotniczo-chłopski i międzynarodową solidarność proletariatu.

Narada wzywa wszystkie organizacje partyjne województwa szczecińskiego do uporczywej i bezwzględnej walki o wykreślenie przeszłości nacjonalistycznych i podstępnych przez wrogów klasowych komunistów antyradzieckich. Stwierdza, że ZSRR jest dziś głównym problemem prawicowego i nacjonalistycznego, przeciwnikiem wierności sprawie socjalizmu, a równocześnie twardą i jedyną naszą niepodległości i suwerenności.

Narada wzywa wszystkie organizacje partyjne do gruntownego przyswojenia sobie wielkiego i cennego dorobku ideologicznego sierpnioowego plenum KC, do dania głębokiej marksistowskiej oceny swej dotychczasowej pracy, do przeprowadzenia śmiałej krytyki i samokrytyki błędów w ramach poszczególnych zespołów organizacyjnych.

W zrozumieniu ogromnych zadań Partii na nowym etapie walki klasowej, w przededniu zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, wzrzymy nasze szeregi wokół Komitetu Centralnego, który dał świadectwo rewolucyjnej treści i czystości ideologicznej Partii i wierności idei marksizmu - leninizmu.

## Unia Międzyparlamentarna przyjęła wnioski polskie w sprawie propagandy wojennej i ludobójstwa

RZYM, 12.9 (PAP). — W sobotę na plenarnym posiedzeniu Unii Międzyparlamentarnej z udziałem przeszło 300 delegatów, reprezentujących 34

parlamentów świata, wznowiono szczegółowe obrady nad deklaracją o podstawowych zasadach moralności międzynarodowej.

Uczestnicy konferencji jednomyślnie przyjęli art. 9 deklaracji, dotyczący zwalczania propagandy wojennej, w brzmieniu proponowanym przez delegata Polski, posła Nowackiego, po wycofaniu przez delegata brytyjskiego jego poprawek.

Nad art. 10 deklaracji o zasadach moralności międzynarodowej wywołano dyskusję. Do artykułu tego delegat polski zgłosił poprawki, dotyczące karania przestępców wojennych oraz osób winnych zbrodni ludobójstwa, lub zbrodni przeciw ludzkości.

Delegat Polski zwrócił uwagę, że znajdujemy się wobec prób anglosaskich władz okupacyjnych wprowadzenia w życie karalności zbrodniarzy wojennych krótkich terminów przekazywania ich ograniczonej interpretacji, jak np. uzależnienie tej odpowiedzialności od przepisów niemieckiego kodeksu karnego, który — jak wiadomo — zwalnia od odpowiedzialności za czyny wykonane z rozkazu władz przełożonych. Mówca podkreślił, że istniejący dotychczas system układow ekstraparyjnych nie przewiduje podobnej tolerancji wobec zbrodniarzy pospolitych i wskazał na absurdalność takiej tolerancji wobec winnych zbrodni wojennych i ludobójstwa.

Po przemówieniu posła Nowackiego poprawki polskie zostały jednomyślnie przyjęte.

(Dokończenie na stronie 2-jej)

## OBRADY polsko-czechosłowackiej komisji prawniczej

PRAGA, 12.9 (PAP). W sobotę odbyło się tu pierwsze plenarne posiedzenie stałej polsko-czechosłowackiej komisji prawniczej. Obradom przewodniczyli czechosłowacki minister sprawiedliwości — dr Cepicka i polski wiceminister sprawiedliwości dr Chajin.

Osiągnięto całkowite porozumienie co do zasad przyszłego układu w sprawie wymiany materiałów i obopólnej pomocy w dziedzinie prawa cywilnego i karnego. Następne plenarne posiedzenie odbędzie się w październiku w Warszawie, gdzie też przewiduje się podpisanie odpowiedniego układu.

## POSEŁ IZRAELA składa listy uwierzytelniające w Moskwie

MOSKWA, 12.9 (PAP). 10 września na Kremlu został przyjęty poseł Izraela — Golda Meyerson — przez wiceprzewodniczącą Najwyższej Rady ZSRR Własowę. Pani Golda Meyerson wchodziła wiceprzewodniczącą Własowowi listy uwierzytelniające. Pani Meyerson towarzyszył attaché wojskowy płk Ratner, pierwszy sekretarz misji p. Lewawie oraz inni przedstawiciele misji państwa Izrael. Na przyjęciu był obecny zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR Zorin oraz sekretarz Prezydium Najwyższej Rady ZSRR Gorkin.

## Aktyw PPF Zagłębia Śląsko-Dąbr.

### o uchwałach Plenum KC PPR

Dokończenie ze str. 1ej

Organizacje partyjne naszego województwa przyswoją sobie dorobek ideologiczny sierpniowego plenum, by móc w codziennej swej pracy partyjnej skutecznie ujawniać i zwalczać wszelkie wpływy obecnej ideologii przekształcającej do naszych szeregów.

Uzbrojona w ideologię marksizmu-leninizmu, uzbrojona w broń krytyki i samokrytyki i obficie doświadczona walki klasy robotniczej — Partia nasza przezwycięży do końca ujemne odchylenia, wypowie bezwzględnie walkę pojedynstwu i wzmożni swą zawartość i czystość ideologiczną.

Ani na chwilę nie będziemy ustawać w umacnianiu w szeregach naszej Partii poczucia więzi międzynarodowej, w zwalczaniu wszelkich przejawów dzielnocowości, wychowaniu naszych szeregów w duchu wierności, dla rewolucyjnych zasad internacjonalizmu.

Umocniać będziemy w Partii i całej klasie robotniczej naszego województwa świadomość wielkiej przodu jacej roli ZSRR i WK(b) w walce w zwycięstwie proletariatu, w walce o pokój światowy, w walce o niepodległość wszystkich narodów, w walce o niepodległość i suwerenność Polski.

## Akademia ku czci Mariana Buczka

Dokończenie ze str. 1ej

Buczek obserwuje jak ten rząd ludowy bez oporu przekazuje Piłsudskiemu władzę, kapitulując przed reakcją. Widzi, jak klasy posiadające uprawiają bezkarnie bojkot podatków, jak po lewej stronie do demonstrujących robotników w Warszawie (29 grudnia 1918 r.), zabijając 5 i raniąc 10-ku, jak rząd Moraczewskiego rozbija Rady Delegatów Robotniczych. Widzi jak Komunistyczna Partia Polski zostaje wpędzona w podziemie, jak 18 lutego 1918 r. zostaje przez zandarmów zamordowana misja Socjaldemokratyczna Czarnomorskiej Krzyża, jak się szykuje krucjata przeciwko Związkowi Radzieckiemu. A je dnoześnie Marian wiedział, że już 17 marca 1917 r. Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych zwraca się do narodu polskiego z apelem, podpisany przez Stalina i Molotowa: „Polska ma prawo do całkowitej niepodległości... Przesyłamy narodowi polskiemu swe bratnie pozdrowienie”. A później ponawiane są oświadczenia: „Rada komunistów ludowych... bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznaje i uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej i to... uważa za podstawę swych stosunków z Polską”.

Marian Buczek cieszy się wielkim autorytetem wśród robotników lubelskich. Ale rząd kapitalistyczny w lipcu 1919 r. aresztuje go, fałszywie i pro wokacyjnie oskarżając o wysadzenie prochowni. Zwolniony zostaje po dwóch latach śledztwa. W r. 1921, po wyjściu z więzienia, wstępuje wraz z grupą towarzyszy do KPRP. Pracuje jako sekretarz okręgowy partii. Ale już na jesieni 1921 r. zostaje ponownie aresztowany i skazany na 10 lat więzienia, które odbywa w Lublinie, Białymstoku, Sieradzu, Łomży, w Mokotowie, we Wronkach i Rawie. Przez cały czas odczuwa troskliwość matki, która odwiedza go, usiłując pomóc jemu i towarzyszyom, zyskując miłośników „matki komuny”.

2 maja 1929 r. Marian wychodzi z więzienia i tego dnia bierze udział w zebraniu komitetu okręgowego Komunistycznej Partii Polski w Łomży. Jeden z uczestników tego zebrania tak opi-

## Prawnicy-demokraci solidaryzują się z uchwałami Kongresu Wrocławskiego

PRAGA, 12.9 (PAP). Toczące się od kilku dni w Pradze obrady Międzynarodowego Kongresu Prawników — Demokratów zakończyły się powzięciem obszernej rezolucji, która w 3 zasadniczych punktach porusza: 1) Problem propagandy wojennej, 2) zagadnienie ścigania i karania zbrodniarzy wojennych oraz 3) sprawę ochrony praw człowieka w walce o pokój i demokrację.

W punkcie pierwszym rezolucja stwierdza, że w wielu krajach szerzona jest w dalszym ciągu propaganda wojenna przy pomocy prasy, radia i filmu. Do krajów tych należą przede wszystkim Stany Zjednoczone, Turcja, Grecja i Hiszpania. Szerzenie fałszywych i tendencyjnych wiadomości, dotyczących zarówno stosunków wewnętrznych w danym kraju, jak i sytuacji międzynarodowej winno być zakazane przez prawo międzynarodowe. Wolność prasy nie może być wykorzystywana dla rozpalaenia nienawiści i siania nieufności między narodami. Uczestnicy Kongresu wezwali wszystkich prawników — demokratów do przeciwstawienia się propagandzie wojennej i zwalczania tych którzy ją uprawiają.

W punkcie drugim rezolucja zwraca uwagę na fakt naruszania przez

angloamerykańskie władze okupacyjne w Niemczech, obowiązujące międzynarodowe umowy o wydawaniu zbrodniarzy wojennych oraz stwierdza, że niektóre wyroki sądów sojuszników, zwłaszcza w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec są niezgodne z zasadami statutu Międzynarodowego Trybunału Wojennego. Rezolucja w dalszym ciągu krytykuje ostro przebieg denazyfikacji w zachodnich strefach Niemiec.

Kongres powołał do życia specjalną komisję, która do stycznia 1949 roku ma ustalić listę zbrodniarzy wojennych, podlegających ekstradycji odpowiednim państwom zgodnie z deklaracją moskiewską z r. 1943 oraz zbadać w jakim stadium załatwienia znajdują się wnioski w sprawie ich wydania. Poruszając problem ochrony praw

człowieka, rezolucja stwierdza, iż w różnych krajach pojawiły się oznaki świadczące o odradzeniu się faszyzmu, w Hiszpanii i Grecji szerzy się terror faszystowski, zaś w Stanach Zjednoczonych koła imperialistyczne usiłują ograniczyć prawa obywatela oraz prawa socjalne robotnika.

Kongres prawników demokratycznych uchwalił ponadto rezolucję w której z zadowoleniem przyjmuje wezwanie Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu i w całej pełni solidaryzuje się z powziętymi na nim uchwałami. Kongres powołał również rezolucję potępiającą reżim frankistowski oraz prześladowania działaczy komunistycznych w USA. Rezolucja w tej sprawie została uchwalona na wniosek delegacji amerykańskiej.

## OTWARCIE jesiennych Targów Praskich

11 państw prezentuje swój dorobek przemysłowy

PRAGA, 12.9 (PAP). — W sobotę po południu nastąpiło uroczyste otwarcie XI Jesiennych Targów Praskich. Na uroczystości tę przybyli: premier Zapotocky i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — John.

Minister przemysłu — Kliment, podkreślił w wygłoszonym przemówieniu wielkie osiągnięcia przemysłu czechosłowackiego i stwierdził, że tegoroczna produkcja przewyższa już poważnie poziom przedwojenny.

Minister handlu zagranicznego — dr Gregor, zaznaczył, że Targi stanowią przekrój pracy i produkcji czechosłowackiej w ramach planu 2-letniego oraz umożliwiają dokonanie przeglądu przemysłu u progu planu 5-letniego.

Minister podkreślił fakt udziału 11 państw europejskich, które występują na Targach z oficjalnymi pawilonami wystawowymi. Ponadto reprezentowane są firmy prywatne 7 dalszych krajów. Dr Gregor stwierdził, że w Targach uczestniczą obok państw o gospodarce planowej, jak ZSRR, Polska i inne w Europie wschodniej, również Holandia, Włochy, Szwajcaria i wolny obszar Triestu.

Dyrektor Targów Praskich — dr Kubelk, podkreślił, że obecne Targi są najlepszym przykładem celowości wymiany handlowej pomiędzy Europą zachodnią i wschodnią, zgodnie z niedawną rezolucją Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

## NOWE PROWOKACJE greckich wojsk monarchistycznych na granicy albańskiej

TIRANA, 12.9 (PAP). — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, greckie wojska monarchistyczne dopuściły się nowych prowokacji na granicy albańskiej. W dniach 5, 6 i 7 września, artyleria wojsk ateńskich ostrzelała 22 razy terytorium Albanii, w okolicy Llovin i Longo. Pociski spadły na terytorium albańskie, roznosząc się w odległości 300 do 1.000 metrów od linii granicznej. Poza tym samoloty wojsk ateńskich dokonały kilkakrotnie przelotów nad granicą Albanii.

X

RZYM, 12.9 (PAP). — Albańska Agencja Telegraficzna donosi, że Mini-

sterstwo Spraw Zagranicznych Albanii wystosowało na ręce generalnego sekretarza ONZ, Trygve Lie, telegram, w sprawie napadu samolotu greckiego na albańską wieś Kosowice. Depesza podkreśla, że jest to nowy akt agresji ze strony rządu ateńskiego przeciwko suwerenności ludowej republiki albańskiej. 6 września samolot grecki przeleciał nad granicą albańską i zrzucał nad wsią Kosowice 12 bomb, z których 6 padło w pobliżu koszar albańskich straży granicznej. Trzech mieszkańców wsi zostało rannych. Rząd ludowej republiki albańskiej z oburzeniem protestuje przeciwko temu nowemu aktowi agresji.

## RZĄD AUSTRIACKI SABOTUJE ustawy antyhitlerowskie z posiedzenia Sojuszniczej Rady Kontroli

WIEDEN, 12.9 (PAP). Sojusznicza Rada Kontroli rozpatrywała na piątkowym posiedzeniu problemy związane z denazyfikacją Austrii.

Przedstawiciel ZSRR, gen. Kurasow stwierdził, iż rząd austriacki nie wypełnił poleceń Rady Kontroli w sprawie denazyfikacji. Wprawdzie kanclerz rządu austriackiego zawiadomił niedawno Radę, że „w dziedzinie denazyfikacji wszystko jest w porządku”, jednakże fakty świadczą o czymś wręcz przeciwnym. Przed sądami austriackimi stanęła jedynie znikoma częśćka spośród czynnych hitlerowców, którzy powinni być ukarani. Upra-

wianie przez władze austriackie polityki faworyzowania elementów hitlerowskich — podkreślił w konkluzji gen. Kurasow — przyczynia się do ożywienia podziemia hitlerowskiego i zagraża demokratycznemu rozwojowi Austrii.

Przedstawiciel Francji poparł stanowisko radzieckie.

Natomiast przedstawiciele Wielkiej Brytanii i USA stanęli otwarcie w obronie austriackich przestępców wojennych. Oświadczyli oni, że nie uważają za potrzebne zalecić rządowi austriackiemu ścisłego przestrzegania ustawy antyhitlerowskiej.

## Wierzymy w możliwość współpracy z Niemcami demokratycznymi które wyrzekną się rewizjonizmu

Wystąpienie delegata polskiego na kongresie w Berlinie

BERLIN, 12.9 (PAP). — W ramach uroczystości ku czci b. ofiar faszyzmu, rozpoczął się w sobotę w Berlinie międzynarodowy kongres uczestników ruchu oporu. Przy wypełnionej pół brzozi sali obrad zasiadli w prezydium przedstawiciele delegacji: polskiej, radzieckiej, czechosłowackiej, greckiej, duńskiej, norweskiej, francuskiej, jugosłowiańskiej, węgierskiej, hiszpańskiej, austriackiej i niemieckiej ze wszystkich stref.

Obszerne referat wygłosił prof. dr Meyer, który — po poddaniu gruntownej analizie elementów faszyzmu — wskazał, że walka z wszelkimi przejawami i formami tego ustroju, musi być prowadzona aż do zwycięstwa.

Powitany burzliwymi oklaskami przemówił w imieniu delegacji polskiej poseł Jan Izidorczyk. Zobrazował dotychczasowe wyniki odbudowy kraju i wskazywał na wielkie

## LEW TOLSTOJ - WIELKI SYN SWOJEJ OJCZYZNY

Prasa radziecka w 120 rocznicę urodzin pisarza

MOSKWA, 12.9 (PAP). — W dniu 9 brn. społeczeństwo radzieckie obchodziło uroczystości 120 rocznicę urodzin Lwa Tolstoja. Cała prasa radziecka poświęca wiele miejsca wielkiemu pisarzowi.

„Imię Tolstoja — pisze „Prawda” — jedno z najgłośniejszych w literaturze światowej, jest drogą każdemu człowiekowi radzieckiemu, Lenin w rozmowie z Gorkim o Tolstoju powiedział: „Oto artysta! Kogo w Europie można z nim porównać?” i sam odpowiedział: „Nikogo!” Tolstoj demaskował nie tylko gnębicieli swojego narodu. Z wielką siłą piętnował obłudę, fałsz i zwierzęcą chciwość mieszczaństwa zachodniego — europejskiego i amerykańskiego. Kiedy jedna z agencji amerykańskich — pisze dalej „Prawda” — zwróciła się do wielkiego pisarza z prośbą o wpłynięcie na delegację burską, ażeby Burowie przyjęli „pomoc” amerykańską, Tolstoj odpowiedział telegraficznie: „Pomoc Ameryki! Jej zjawia się tylko wśród okropności wojny i dlatego, niestety, nie mogę spełnić waszego życzenia.”

„Izwestia” piszą o próbach współczesnych pseudocudownych mieszczańskich „zgałwanizowania” filozofii religijnej Tolstoja. „Filozofia ta jednak —

pisze dziennik — odeszła w daleką przeszłość. Ludzie radziecy, jak i miliony ich przysiaci za granicami Związku Radzieckiego, nauczeni doświadczeniem historii wiedzą doskonale, że zło świata kapitalistycznego nie może być zniszczone nakazem samozaparcia się i pokory. W twórczości Tolstoja istotne jest dziś to, co nie odeszło w przeszłość, a należy do przyszłości i to jest w twórczości tej najcenniejsze.” Dalej cytują „Izwestia” niezwykle aktualne dziś słowa Tolstoja o parlamentarzystach burżuazyjnych: „Na wybory prezydenta w Stanach Zjednoczonych łożą milionowe sumy ci aierzyści, którzy wiedzą, że nowoobрани przez nich prezydent będzie pod trzymanym wygodny dla nich system i że w trójnash powetują sobie wydatki, poniesione przy wyborach.”

Dziennik „Trud” podkreśla nierozwalny związek twórczości Tolstoja z historyczną rolą narodu rosyjskiego. Tolstoj był wielkim synem swojej ojczyzny, Liberalno — burżuazyjna cywilizacja Europy była mu nienawistna, uważał, że poddawanie się jej stanowi „drogę do zguby”. Tolstoj — pisze „Trud” — piętnował zawsze uciśk rasowy narodów kolonialnych i stale dowodził, że istnieje równość narodów bez względu na kolor skóry.”

## USA przeciwne rozwojowi stosunków gospodarczych W. Brytanii z ZSRR

LONDYN, 12.9 (PAP). Jak donosi Waszyngtonu korespondent „Daily Telegraph”, amerykańskie koła polityczne „z zainteresowaniem” obserwują odbywające się rokowania handlowe między Wielką Brytanią a ZSRR.

Ameryka — pisze korespondent — ma w zanadtu wiele środków, mogących przeszkodzić rozwojowi handlu Anglii ze Wschodem. Plan Marshalla zawiera dostateczną ilość klauzul, które mogą upoważnić administratora planu marshallowskiego Hoffmana do wstrzymania pomocy dla Anglii. Korespondent przypomniał, że Hoffman zamierał ponadto opracować listę artykułów, których państwa marshallowskie nie mają prawa eksportować.

EKSPANSJA AMERYKAŃSKA  
NIEPOKOI ANGLIE

LONDYN 12.9 (PAP). Tygodnik „City Observer” wyraża obawę w związku z planami Ameryki, dążącymi do wyparcia Anglii ze stref jej wpływów. Niebezpieczeństwo konkurencji amerykańskiej jest wielkie — podkreśla tygodnik — gdyż firmy amerykańskie opanowały handel w tych rejonach, które niepodzielnie należały kiedyś do Anglii.

DEWEY —  
KANDYDATEM TRUSTÓW

NOWY JORK, 12.9 (PAP). — Z ankiet przeprowadzonych przez miesięcznik „Editor and Publisher” wynika, że republikanśki kandydat na prezydenta Dewey, popierany jest przez

większość wielkich dzienników amerykańskich, znajdujących się pod kontrolą wielkich koncernów stalowych i naftowych. Ankietę wykazała, że Dewey popierany jest przez 69 proc. dzienników tego rodzaju.

NIEPEWNOŚĆ JUTRA  
W GOSPODARCE USA

NOWY JORK, 12.9 (PAP). — Niepewność co do utrzymania się cen produktów rolniczych na obecnym poziomie, stwarza głębokie zaniepokojenie zarówno w kołach gospodarczych, jak i politycznych Stanów Zjednoczonych.

Wielkość ekonomistów amerykańskich uważa, że zniżka cen rolniczych jest kwestią przesądzoną. Koła te zdają sobie sprawę, że spadek cen artykułów rolnych wywoła również zniżkę cen artykułów przemysłowych. To z kolei mogłoby doprowadzić do zamknięcia szeregu fabryk i do wzrostu bezrobocia.

HISTERIA ANTYKOMUNISTYCZNA

NOWY JORK, 12.9 (PAP). Agencja „Canadian Press” donosi, że amerykańskie władze imigracyjne zawróciły w dniu 9 brn. z granicy USA 4 kanadyjskich działaczy związkowych, którzy udawali się do Stanów Zjednoczonych na konferencję amerykańsko-kanadyjskich związków zawodowych. Agencja podkreśla, że jest to drugi wypadek w ciągu ubiegłego tygodnia zwracania z drogi przez amerykańskie władze imigracyjne delegatów kanadyjskich.

## Praca kulturalno-oświatowa ważnym instrumentem wychowania socjalistycznego

Drugi dzień obrad KC ZZ

W drugim dniu obrad konferencji kulturalno-oświatowej KCZZ przedstawiciele Wydziału Kulturalno-Oświatowego zreferowali zagadnienia szkoleniowe, udziału ruchu zawodowego w miesięcu przyjaźni polsko-radzieckiej, sprawie korzystania przez związkowców z ulgowych biletów do kin oraz zadaniom i prac związkowych domów kultury. Po referatach odbyła się obszerna dyskusja. Na zakończenie obrad przyjęto rezolucję precyzującą najbliższe zadania w dziedzinie kulturalno-oświatowej, stojące przed ruchem zawodowym.

„Wobec wzrastającej awangardowej roli klasy robotniczej — głosi rezolucja — w walce o dalszy rozwój demokracji ludowej — o socjalizm, praca kulturalno-oświatowa związków zawodowych musi stać się ważnym instrumentem socjalistycznego wychowania klasy robotniczej.”

Rezolucja stwierdza dalej, że należy wzmocnić tempo realizacji uchwał czerwcowego plenum KCZZ.

Konieczne jest również szczegółowe opracowanie planów pracy świetlic z szerokim uwzględnieniem całokształtu zagadnień polityczno-oświatowych, rozwinięcie propagandy wokół współzawodnictwa pracy oraz kształcenie aktywnych Związków Zawodowych Pracowników Rolnych w majakach państwowych przy czynnej pomocy związków przemysłowych.

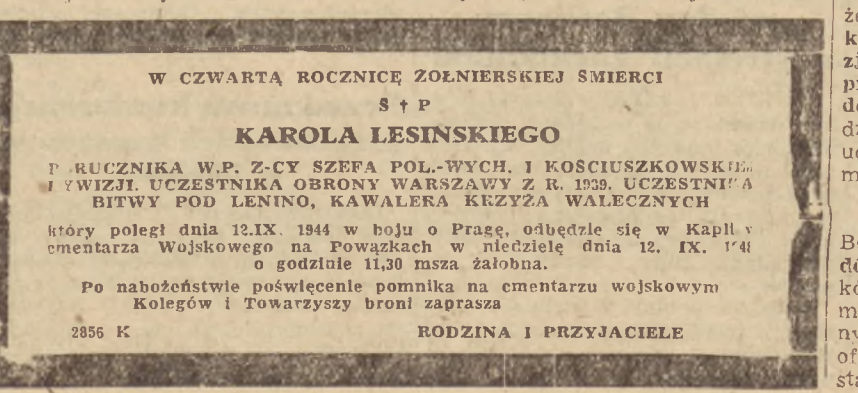
Ostatni punkt rezolucji stwierdza, że niedostateczny udział związków zawodowych w akcji zwalczania analfabetyzmu i postanawia akcję tę uczynić naczelnym zadaniem pracy szkoleniowej związków zawodowych.

## Polska delegacja na Kongres Towarzystwa Przyjaciół ONZ

Na mający się odbyć w dniach 13 — 19 września br. w Genewie do-roczyzny Kongres Federacji Światowej Towarzystw Przyjaciół Organizacji Narodów Zjednoczonych wyjechała w dniu 10 brn. delegacja Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ z posłem Juskiewiczem na czele.

## PIĄTA ROCZNICA rozpoczęcia walk we Włoszech

RZYM, 12.9 (PAP). Masy pracujące Rzymu uczęły 8 września 5-tą rocznicę zapoczątkowania walk narodu włoskiego z niemieckimi okupantami. W masowym wiece, który odbył się w okolicy bramy San Paolo — jednego z najważniejszych ośrodków walki podziemnej ludu rzymskiego — wzięło udział 10 tysięcy osób.



W CZWARTĄ ROCZNICĘ ŻOŁNIERSKIEJ ŚMIERCI

S + P

KAROLA LESIŃSKIEGO

W RUCZNIKU W.P. Z-CY SZĘFA POL-WYCH. I KOŚCIUSZKOWSKIM. I WIEŻY. UCZESTNICA OBRONY WARSZAWY Z R. 1939. UCZESTNICA BITWY POD LENINO, KAWALERA KRZYŻA WALECZNYCH

który poległ dnia 12.IX. 1944 w boju o Pragę, odbędzie się w Kapli cmentarza Wojskowego na Powązkach w niedzielę dnia 12. IX. 1944 o godzinie 11.30 msza żałobna.

Po nabożeństwie poświęcenie pomnika na cmentarzu wojskowym Kolegów i Towarzyszy broni zaprasza

2856 K

RODZINA I PRZYJACIELE



W drugiej połowie sierpnia i w pierwszych dniach września odbywał się w Wenecji wielki międzynarodowy festiwal filmowy, zorganizowany w ramach weneckiego biennale. Festiwal ten, w odróżnieniu od festiwalu w Marilańskich Łazniach i w Złotym, na których, jak wiadomo, film „Ostatni etap” otrzymał pierwsze nagrody, nie miał charakteru konkursu artystycznego. Były to raczej filmowe targi międzynarodowe — walka o miejsce na światowym rynku filmowym. Związek Radziecki w festiwalu tym nie uczestniczył.

W atmosferze moralnej i materialnej presji, wywieranej przez przedstawicieli amerykańskich zwłaszcza sfer filmowych, jury przydzieliło bardzo dowolnie i bardzo niesprawiedliwie nagrody przewidziane dla uczestników festiwalu. Wystarczy tu zanotować dla wyjaśnienia, że przewodniczącym delegacji filmowców amerykańskich był znany nam dobrze skąd inąd mistrz Duff Cooper, który nie zdołał wszelako przekonać członków sądu festiwalowego o tym, że wielka nagroda należy się jednemu z czołowych filmów amerykańskich.

Notujemy jednocześnie fakt uzyskania nagrody za najlepszą reżyserię przez reżysera niemieckiego Pabsta, który w czasach Hitlera nie uniknął by najmniej uczestnictwa w produkcji kinematografii nazistowskiej.

Dwa te fakty charakteryzują dostatecznie bardzo specyficzną atmosferę, jaką przedstawiciele zachodnio-europejskich i amerykańskich koncernów filmowych zdołali wytworzyć na festiwalu weneckim.

Tym bardziej optymistycznie nastraja ją fakt, że osiągnięcia nagrody włoskiego prezydium rady ministrów przez film produkcji polskiej „Ulica Graniczna”. Film ten wytrzymał konkurencję 40-tu filmów długometrażowych, wyświetlanych na festiwalu. Nagroda ta i tak nie odzwierciedla wielkiego aplauzu i pełnego serdeczności przyjęcia, z jakim spotkał się we Włoszech spektakl festiwalowy „Ulicy Granicznej” i projekcja wyświetlanego poza konkursem „Ostatniego etapu”.

Jeden z dzienników włoskich, klasyfikując przy pomocy punktowania filmy festiwalowe, przyznawał ilość punktów równą dla filmów włoskich i polskich, określając ją liczbą 8, przy czym produkcji francuskiej przyznawał zaledwie 4 punkty. Należy tu zaznaczyć, że filmowa produkcja włoska była bardzo silnie reprezentowana zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Jury przyznało nagrody w kolejności następującej:

I. Wielka nagroda festiwalu — film angielski „Hamlet”, reżyserowany przez Laurence Olivera, twórce „Henryka V”.

II. Trzy nagrody międzynarodowe, w kolejności:

1. film amerykański Johna Forda, obrazujący walki religijne w Meksyku (na ten temat i lepiej robią filmy sami Meksykanie);

2. film amerykański, reżyserowany przez Flaherty’ego, pt. „Luiziana story”, opowiadający o polach naftowych — film raczej reportażowy, odznaczający się dobrą robotą techniczną;

3. film włoski reżyserowany przez Visconti’ego pt. „La terra trema” („Ziemia się trzęsie”). Film ten niezwykle długi — 4.000 m taśmy, obrazuje życie rybaków sycylijskich. Jest to, wedle zdania dyrektora F. P. Albrechta, dzieło, zasługujące ze wszech miar na uznaniu.

III. Dwie nagrody prezydium rady ministrów w postaci medali:

1. „Ulica Graniczna”, — film polski, reżyserii Forda.

2. Drugą nagrodę prezydium rady ministrów przyznano równocześnie dwóm filmom: meksykańskiemu — „Maclovio”, reżyser Fernandez i marokańskiemu — „Noces de Cables”, reżyser Andree Zvobada.

Poza tym przyznano szereg nagród za: reżyserię, grę aktorską, podkład muzyczny itd.

Przewodniczący jury dał do zrozumienia polskiemu delegatowi, że nagroda prezydium rady ministrów, mimo wszystko dość odległa od nagrody czołowej, została przyznana bynajmniej nie na skutek obiektywnej oceny. Ha, coż, dolar jest jednak dolarem.

Sukces filmu polskiego i pobyt naszej delegacji na festiwalu weneckim przyniósł bardzo konkretne korzyści. Poza finansowymi w postaci kontraktowania zakupu filmów „Ulica Graniczna” i „Ostatni etap” na zagranicę, Film Polski zaangażował dwóch cenionych reżyserów włoskich, p.p. Barbaro i Vergano na wykładowców wyższej szkoły filmowej oraz do pracy reżyserkiej w Filmie Polskim.

„Ulica Graniczna” oczekiwana już oddawna przez polskiego widza kinowego, ujrzymy na naszych ekranach najprawdopodobniej w końcu października lub z początkiem listopada.

B. C.

## Najlepsi bokserzy polscy walcą w meczu repr. Polski — repr. Warszawy

Niedzielnym meczu bokserzy Polska — Warszawa, nasuwa wszystkim pytanie, kto zwycięży: Zagórski czy Cebulak? Walka tych dwóch młodych, obiecujących pięściarzy, wysuwa się rzeczywiście na pierwszy plan meczu. Znaczący boksu nie chcą zabierać głosu w tej sprawie. Obaj pię-

ściarze są młodzi, obaj dysponują silnym ciosem i obaj walczyć będą o wielką stawkę. Zagórski starać będzie się o to, by jego zaciemniona gwiazda znów zabłysła. Cebulak nie chce stracić nic ze swej sławy, którą zyskał na ringu łódzkim.

Pozostałe walki dostarczą również

wiele emocji. Rutynowany Patora przeegzaminuje umiejętności Kargie- la, który mimo żywiołowości posiada jeszcze sporo technicznych braków. Grzywoz już kilka razy udowodnił swą wyższość nad Sobkowiakiem, tak że i w tym meczu da sobie z nim na pewno radę.

Waga piórkowa będzie znów ciężkim egzaminem dla Kruży. W walce z Czortkiem będzie on musiał udowodnić, że słusznie wystawił go kpt. Derda do składu na Bałkaniadę.

Chorego Komudę zastąpi prawdopodobnie Tomczyński, ale tak jeden jak i drugi mają nikłe szanse w walce z Rademacherem.

Pojedynek dwóch techników w wadze półśredniej Chychły i Majewskiego — zakończy się zwycięstwem naszego olimpijczyka.

Waga półciężka, to spotkanie starych znajomych: Szymury i Archadzkiego. Popularny „Frank” jest dziś jeszcze dużo lepszy od Archadzkiego i jego zwycięstwo nie powinno nas straszyć wątpliwości.

Kotkowski jest bokserem, którego cios siałeł już niejednemu zawodnikowi brzydkiego figla, ale rutynowany i lepsz technicznie Kilmacki, powinien dać sobie z nim radę.

(step.)

## Ze sportu w ZSRR

W dalszym ciągu lekkoatletycznych mistrzostw Związku Radzieckiego, rozgrywanych w Charkowie, uzyskano szereg wyników, które świadczą o stałym podnoszeniu się poziomu lekkoatletyki w ZSRR.

W przedbiegach na 800 mtr. w konkurencji kobiecej, pierwszy przedbieg wygrała Morozowa w czasie 2:19,6. W drugim przedbiegu zwyciężyła Bogatyrewa w czasie 2:18,1, a trzeci przedbieg wygrała Bielogłazowa, mająca czas 2:19.

W konkurencjach męskich na tym samym dystansie — wyniki były następujące: 1-szy przedbieg wygrał Pugaczewskij w czasie 1:58,2. W drugim przedbiegu Sidorenko uzyskał lepszy czas — 1:56,9. Zacięta walka toczyła się w trzecim przedbiegu w którym zwyciężył Weetyusma, w czasie 1:57,7. W ostatnim przedbiegu triumfował młody Demin, mający czas 1:57,1.

Następnego dnia rozegrano finał, który Pugaczewskij świetnie rozegrał taktycznie, zdobywając tytuł mistrzowski w czasie 1:53,8, przed Sidorenko — 1:54,5.

W pierwszym przedbiegu na 5.000 mtr. spotkali się najlepsi długodys-

tansewcy radzieccy. Nic więc dziwnego, że uzyskano b. dobre czasy, na poziomie najlepszych wyników światowych. Przedbieg wygrał Kazancew („Dynamo”) w czasie 14:29,4, przed Popowem — 14:46,4; Waninem — 14:43,2.

W północiu kula w konkurencji kobiecej sensacją była p. r. r. k. m. mistrzyni ZSRR i rekordzistka świata — Tatjana Sewriukowa. Tytuł mistrzowski zdobyła Andrejewa, mająca wynik 14,44 mtr. Sewriukowa miała użut 13,84 mtr.

Tytuł mistrzowski w rzucie oszczepem zdobył Aleksiejew, z wynikiem 64,09 mtr.

Skok o tyczce nie został zakończony z powodu zapadających ciemności. Na razie prowadzi „weteran” O. zolin wynikiem 4,18 mtr., przed 10-bojowcem Denisienko — 4,10 mtr.

## BIURO DRUKÓW

1 ob. tecznej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, Warszawa, Bagatela 14

WYKONYWUJE WSZELKIE PRACE, WCHODZĄCE W ZAKRES DUKARSTWA I INTRO-LIGATORSTWA, ORAZ DRUKI KOLOROWE TECHNIKĄ ROTOGRAWIURÓWĄ (WKŁĘSŁO-DRUKOWĄ) I OFFSETOWĄ WE WŁASNYCH ZAKŁADACH GRAFICZNYCH, WKŁĘSŁO-DRUKOWYCH I INTRO-LIGATORNIACH. RO-BOTY WYKONYWUJE W G. CENNIKU KAL-KULACYJNEGO, ZATWIERDZONEGO PRZEZ BIURO CEN MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

## ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE BIURO DRUKÓW

R.S.W. „Prasa”, Warszawa, Bagatela 14, IV p., tel.: 8-69-57, 8-79-69

2795-K

## Polski Związek Bokserowski pracuje w Warszawie

Od przyszłego czwartku Polski Związek Bokserowski rozpocznie już normalne urzędowanie w nowym lokalu Związku, który mieścić się będzie przy ul. Nowogrodzkiej, róg Marszałkowskiej.

— Już najwyższy czas, żebyśmy się przenieśli do własnego lokalu — mówi referent wyszkoleniowy Lisowski. Dwa małe pokójki w WOZB, który nas gościnnie przyjął do siebie — są zawsze tak przepełnione, że trudno w nich pracować. A pracy jest naprawdę dużo, aż się za głowę zapiąłem, gdy zobaczyłem, ile spraw trzeba załatwić. Wydział Sportowy poprzedniego Zarządu w ogóle nie miał zaprowadzonej kartoteki zawodników, mimo, że na przykład u nas

w WOZB-ie taka kartoteka prowadzona była od dawna. Upoi ądkowanie tego wszystkiego zajmie nam kilka miesięcy czasu.

— Niewiele lepiej przedstawia się sprawa z wydziałem, który obecnie będzie prowadził w PZB — ciągnie dalej kpt. Lisowski — a mianowicie z Wydziałem Wyszczoleniowym. W Poznaniu często wydawano licencje instruktorskie i trenerskie na „słowo honoru”, niekiedy osobom, które o boksie miały bardzo ograniczone pojęcie. Znam wypadki, że licencje otrzymywali ludzie, którzy przed dziesięciu laty ukończyli tygodniowy kurs przodowników bokserskich i przez cały późniejszy okres mało, albo wcale nie zajmowali się sportem. Sprawy te musimy możliwie w jak najkrótszym czasie uporządkować.

W przyszłym tygodniu mam zamiar wraz ze Sztamem, kpt. Derdą oraz przedstawicielem GUKF-u, udać się do Chodzieży, gdzie przypuszczalnie zostanie zorganizowany ośrodek wyszkoleniowy dla młodych, obiecujących pięściarzy.

W. Stepiński

## II DZIEŃ międzynarodowego turnieju tenisowego w Bydgoszczy

W drugim dniu mistrzostw tenisowych w Bydgoszczy padły następujące wyniki:

Gra pojedyncza mężczyzn — ćwierć finały: Katona (Węgry) — Kucharski (Grudziądz) 6:0, 6:3; Szgeti (Węgry) — Beldowski 6:0, 4:6, 6:2.

Półfinały: Skonecki — Bratek 6:4, 6:0; Katona (Węgry) — Szgeti (Węgry) 6:1, 6:4. W finale spotkają się Skonecki z Katoną.

W grze podwójnej mężczyzn Węgry Katona i Szgeti pokonali Korneluka i Farona 6:0, 6:0. Piątek i Stefański z Poznania wygrali z Malinowskim i Cieślą 6:0, 6:1, para Skonecki i Beldowski zwyciężyła Bogaczyka i Kapczyńskiego 6:0, 4:0.

W grze mieszanej para węgierska Erdoedi, Katona zwyciężyła parę Jelnicką, Mrokowski 6:2, 8:6.

W grze pojedynczej pań w półfinale Erdoedi (Węgry) pokonała Jelnicką 6:0, 6:0. Jadwiga Jedrzejska wchodzi do finału walkowerem.

## KS »Dąb« — ZKS »Drukarz«

Dnia 12 bm. (niedziela) o godz. 17 na boisku KS „Dąb” w Jelonkach (dojazd autobusem W) odbędzie się mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. B WOZPN, KS „Dąb” — ZKS „Drukarz”.

O godz. 15 przedmecz rezerw.

## Z teki karykaturzysty

## LUDZIE KONGRESU

rysował Jotes



Otto Nathan (USA)



Rene Lyr (Belgia)



John Boyd Orr (Anglia)



E. Espinola (Urugwaj)

## UPTON SINCLAIR

tłum. Wandy Melcer

## SZEROKIE WROTA

38)

Łatwo to cudzoziemcowi używać takich wzniosłych frazesów, ponieważ długie słowa pochodzące z łaciny, brzmią jednakowo niemal w angielskim, jak i w hiszpańskim języku. Tęgi, starszawy księżuło puchł z zadowolenia, słysząc takie zachwyty od heretyka, ale kiedy Lanny dodał, że dży o los tych skarbow w dobie współczesnego kultu siły, padł ani okiem nie mrugnął, by się z nim solidaryzować, a w najłżejszym choćby stopniu potępić faszyzm, czy hiszpański falangizm.

W Niszym Mieście, jak odkrył obserwujący, uliczki są małe i kręte, ale myśli ludzkie jednakowe. Zapoznał się tu i zaprzyjaźnił z duchownymi kościoła de Santiago. Widział, że interesują się kościelną sztuką, ale nie dbali o sprawy tego świata lub bali się dawać im wyraz. To samo u właścicieli sklepów z parówkami, które tu się zwą chorizo, to samo u latyfundystów, obszarników, właścicieli plantacji dębów korkowych czy kopalni fosfatów. A byli to przecież najpierw obywatele miasta. Amerykanin skakał koło nich i bywał zapraszany do ich domów, by obejrzeć obrazy. Wiedzą oni, co myśleć o obrazach, ale poza tym potrafili się tylko skarżyć na czerwonych nikczemników, którzy oby jak najszybciej zostali precz przepędzeni, nie tylko z Hiszpanii, ale i z Francji i z Rosji i gdziekolwiek się tam ich wylegarnia znajduje.

II

Lanny nie znał hiszpańskiego odpowiednika słowa „Gleichschaltung”, ale czuł, że odnosi się ono dokładnie do nowego i starego miasteczka Caceres. Armie generała Mola zajęły miasteczko w sierpniu i zaraz potem spotkały się z armiami generała Franco, które dażyły na północ ustalając w ten sposób linię od zatoki Biskajskiej do Morza Śródziemnego i odcinając łożyska kontakt z Portugalią. Chcieli oni pozbyć się przeciwników, nie tylko w walce, ale i w sympatiach, a generalissimus wydał orędzie, iż walka z komunizmem żąda aktywnej pomocy ze strony każdego Hiszpana, a każdy kto siedzi cicho i w niczym nie przyczynia się do zwycięstwa, popełnia ciężkie przewinienie.

I oto wszyscy młodzi wcieleni zostali do wo-

ska, starsi pracowali wydajnie by dostarczyć armiom żywności i innych pomocy i bez słowa sprzeciwu przyjmowali w zapłacie frankowskie stemplowane pieniądze. Księga modlił się w kościołach i przyskaki świeconą wodą na sztan-dary, a każdy siłił się, gdy mógł denuncjować Szatana i nie zapominał, że nawet sześciostopowe mury miejskie mają uszy. Jednym słowem, wzór miasteczka, który pragnął stworzyć El Caudillo w całej Hiszpanii, miasteczka średniowiecznego, gdzie nikt nie ośmieli się wypowiedzieć myśli, której by wpięć nie aprobował kościół co najmniej lat temu tysiąc, ani działać inaczej, niż to nakazują księża, gdzie każdy dźwił przed zemstą z zaświatów, a gdzie sam Caudillo mógł być właśnie tym „świeckim ramieniem”, deputowanym przez samego Pana Boga, najwyższym sędzią, ustanowionym przez niebieskie najwyższe czynniki.

I cóż, że miasteczko tonie w brudzie i niewygodach, że większość mieszkańców żyje bezle mentarnych udogodnień sanitarnych, zżerana żywcem przez penię, pluskwy i wszy, że cmości mieszkają ze świniami i drobiem, w szopach otoczonych ścianami z cieniarni oblepionymi glina, a nakrytych na wysokości czterech czy pięciu stóp dachem ze słomy, cóż, że dzieci ich się nie uczą, że kobiety i niedorośle dziewczęta biegają boso i noszą wodę na domowy użytek w wysokich, glinianych „ollas”, jedna powieszona na łokciu, a druga na głowie. Nic to, byle niebo czekało ich po śmierci i byle rozumieli kilka formuł, niezbędnych dla zapewnienia im wiecznego żywota w niebie. Właściciel masarni, kilku obszarników i dyrektor szpitala, który był wpięć w jezuickim kolegium, każdy z nich miał u siebie nieche obrazy. Były to wprawdzie dzieła dziesięciornędnych malarzy, ale Lanny oglądał je z powagą, robił notatki i zastanawiał się, czy da się dostać pozwolenie na wywóz takich arty-dzieł. Arystokracja zbiedniała miasta ciężyła się niepomniernie, że wojna nie zagłuszyła muz, a dowiedziawszy się, że Amerykanin jest kawalerem, pozwoliła mu nawet zapoznać się z córkami. Rozprawiano też o polityce: powia-dali, że Hiszpania stała się oto bastionem przeciw nowocześnie barbarzyństwu, ale barbarzyńcy nie przychodzą tym razem z Azji, ale pel-

zną z ruin i piwnic Europy. Usłyszawszy, jak te same słowa głosił przez radio generał Queipo de Liano, Lanny niczemu się nie dziwił. Zapylał czy gospodarze nie czują niezadowolonia, goszcząc na swojej ziemi tyle cudzoziemskiego wojska, ale gospodarze odrzekli, że mają całkowite zaufanie do Aliantów — i pośpiesznie zmienili temat rozmowy.

Lanny objadł się, sypiał w wygodnych łózkach i używał życia poznając obyczaje białych w małym, hiszpańskim miasteczku. Z okien swego pokoju, które wychodziły na Plaza de la Constitution, patrzył przez smugi deszczu na długie szeregi ciężarów albo obciążonych i ogłu-piałych włoskich czarnokoszułkowców, obleczonych dia niepoznaki w tubyiczne „ponchos”. Dażyli oni na front Jarama, o jakieś sto mil naprzód, a ze słówek łapanych tu i ówdzie można się było domyślać, że szli też na dalszy front, który Franco chciał utrzymać wyżej na tej samej rzece. By się tam jednak dostać, muszą iść bardzo daleko, po obwodzie pętli, którą Franco zarzu-cił na Madryt zaczynając na południowy zachód od miasta poprzez zachodni front na Manzanares, poprzez północno zachodni front na mieście uniwersyteckim i góry Guadarrama, by przeszedłszy je, skierować się na wschód aż do źródła Jaramy. Krótka to rzeka, ale sięga wschodnich połaci miasta, a rojalści zajmowali te tery-toria i bardzo im na nich zależało. Zajęte, zablokują one ich jedyne połączenie ze światem, z Kartageną i Walencją i przerwą dostawy żywności, które idą Morzem Śródziemnym.

I oto, jak się skończy wojna. Gdyby Franco zajął całą dolinę Jaramy, a więc około sześćdziesięciu czy siedemdziesięciu mil, wówczas wygłodzi Madryt i zmusi do poddania.

Raporty donosiły, że istotnie wysłał tą drogą wielką armię włoską i kilka hiszpańskich oddziałów, by obejść pętlę i spaść górami na północ, otwierając nowy front. Tam więc będzie miejsce nowych, ogromnych zmagania. Lanny ma-rzył o jakiejś okazji, która pozwoliłaby mu rzesałał madryckiemu rządowi zdobyte infor-macje.

(D. c. n.)